# GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek Ner. 33. 17. Marca 1828.

Na Gazetę Lwowską z Rozmaitościami przyjmuje się prenumerata ćwierćroczna od d. 1. Kwietnia do końca Czerwca r. b. po ZR. Cztery kr. 48 w M. K. albo ZR. Dwanaście. W. W. PP. Prenumeratorowie raczą złożyć takową przed końcem b. m. w Expedycyi C. K. Głównego Urzędu pocztowego we Lwowie, lub na C. K. stacyjach pocztowych.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Z Wiédnia.* —

N. Pan naywyższém Swojém postanowieniem z d. 23. Lutego b. r. raczył miejsce Radcy Sądu ślacheckiego Tarnowskiego, uwolnione przez przeniesienie Bazylego Bilińskiego do Sądu ślacheckiego Lwowskiego, nadać najłaskawiéj Radcy Sądu karzącego Lwowskiego, Michałowi Dąbrowskiemu. (*G. W.*)

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Indyje Zachodnie.

Podług doniesień z Port au Prince z d. 20. Listopada, umieszczonych w Monitorze, zaprowadzony został tamże w d. 15. Listopada Sąd przysięgłych z publiczném postępowaniem; takowy jest skutkiem nowych ustaw karzących, ogłoszonych na początku tegoż roku, które od Lutego mają moc obowiązującą. Do każdéj sprawy przeznaczonych jest dwunastu przysięgłych, którzy przez losy są wybierani. Uroczystość ta odbyła się w pałacu sprawiedliwości, który na ten cel wyporządzony i rozszerzony został. Po zaprowadzeniu Sądu wspomnionego wprowadzono zaraz sprawę o podpalenie, i rozstrzygniono takową przez uwolnienie oskarzonego. (*G. W*)

### Zjednoczone Stany Ameryki północnéj.

Wniosek, udzielony przez Gazetę Francuzką, zmierzający do odmiany konstytucyi Amerykańskiéj względem wyboru Prezydenta, a który podług owéj gazety miał być w dniu 7. Stycznia Senatowi Kongresu przełożony, inne gazety Francuzkie przenoszą do Senatu Państwa Nowego Yorku, przezco wiadomość ta traci na swojéj ważności. Tymczasem ścierają się stronnictwa w różnych Państwach względem mającego nastąpić wyboru Prezydenta. W Izbie Reprezentantów uczyniono wniosek, aby na koszt Związku zamówić w Orleanie obraz, przedstawiający zwycięztwo Jenerała Jackson. Wniosek ten nie miał innego celu, jak tylko, aby się dowiedzieć, jaka jest opinija za tym kandydatem. Wniosek ten acz nieznaczną większością, został jednakowoż odrzucony, i odtąd uważają, że wybór Jenerała Jackson jest wątpliwy.

Oto jest sposób wyboru, Konstytucyją przepisany: Aby wybór Prezydenta był ważny, potrzeba zupełnéj większości głosów. Jeźli żaden z kandydatów nie miał takowéj za sobą, natenczas Izba Reprezentantów mianuje Prezydenta ze trzech kandydatów, którzy mieli najwięcéj głosów. Prezydenta wybierają wyborcy, przez różne Panstwa do tego mianowani. Liczba wyborców, którą każde Państwo poséła, stosuje się do onegoż ludności. Z tego wypływa, że różne Państwa, chociaż zupełnie równe mają prawa, jednakowoż nie jednakowy miewają wpływ na wybór. Wszystkich głosów jest 261, podzielonych w sposobie następującym: Maine 9, Nowy Hampshire 8, Vermont 7, Massachusetts 15, Rhode Island 4, Konnektikut 8, Nowy York 36, Nowy Jersej 8, Pensylwanija 28, Delaware 3, Marylandyja 11, Virginija 24, Nowa Karolina 15, Południowa Karolina 11, Georgija 9, Alabama 5, Louisiana 5, Missisippi 3, Tenesse 11, Kentuki 14, Ohio 16, Indiana 5, Jllinois 3, Missouri 3.

Wyborcy muszą być przed pierwszym Grudnia wybrani, ponieważ dzień ten jest prawem naznaczony, w którym we wszystkich Państwach przystąpić muszą do wyboru Prezydenta i Vice-Prezydenta. Po wyborze, listy wyborowe przesełane są Prezydentowi Senatu, który je zachowuje aż do d. 9. Lutego, w którymto dniu tenże liczy głosy w obecności Senatu i Izby Reprezentantów. Na przypadek, gdyby żaden nie był zupełną większością głosów obrany, i gdyby równie do 4 Marca, jako dnia, w którym dotychczasowy Prezydent ustępuje, Izba Reprezentantów żadnego z tych trzech, większością głosów Prezydentem nie mianowała, zatém wybrany Viceprezydent, zostaje Prezydentem na następ-

)(

pne cztery lata. Gdyby zaś nikt nie został Vice-Prezydentem, przeto wybiera go Senat z dwóch kandydatów, najwięcéj głosów mających, a zatém Senat jest tém ciałem, które w takich przypadkach mianuje Naczelnika Państwa. (*G.W.*)

## Wielka Brytanija i Irlandyja

Kilka gazet Londyńskich z dnia 26. Lutego mówią, że Król niebezpiecznie chory; Dziennik zaś *Standard* oświadcza, iż upoważniony jest wieściom tym stanowczo zaprzeczyć.

W Izbie wyższéj oświadczył w d. 25. Lutego Xiążę Wellington, że nie chce zajmować czasu Jch Wysokościom, aby, jak sądzi, niepożyteczne przedłużał dyskussyje (co się dotycze zaszłych dotąd objaśnień rozwiązania przeszłego Ministeryjum), lub by składał nowe polityczne wyznanie wiary; jednakowoż ośmiela się, przedsięwziąć obronę swoję, przeciwko tyle razy w téj Izbie powtarzanym oskarżeniom, iż był nieprzyjacielem P. Kanninga. Już przy innym zdarzeniu wystawił ón powody, które go zniewoliły, że nie należał do Ministeryjum pod Pnem. Kanningiem. Powody te doszły niestety do publiczności przez druk; mówi niestety, albowiem uważa to za nieszczęście, kiedy jest innego zdania ze swoimi kolegami, i przyczyny tego musi ogłaszać. Lecz śmiało wyzywa każdego, ktoby mu choćby jedno słowo w owéj korrespondencyi wskazał, któreby tchnęło osobistością przeciwko P. Kanningowi. Prawda, iż gdy osądził za potrzebę usunąć się z Rady Króla, był zmuszony także opuścić miejsce Ministra, które mu było poruczone; atoli krok ten był rezultatem jego przekonania, iżby niepodobna było dlań zostawać Członkiem gabinetu, który P. Kanning wybrał, bez zachowania z nim osobistych stosunków. Na dowód tego twierdzenia może ón dodać, iż gdy przypadek sprowadzał go z Pnem. Kaningiem, okazywał mu zawsze zwyczajne poważanie, jakie miał dla niego w ciągu całych związków politycznych; może nawet dodać, że nie miał nigdy wstrętu ku administracyi P. Kanninga.

W prawdzie przełożył ón był odmianę w bilu zbożowym, którą podówczas wniósł zarząd; atoli krok ten nastąpił wtenczas, gdy użyto wszystkiego, aby w owym bilu znany warunek umieścić, przezcoby wszelkiéj oppozycyi zapobieżono. Powtarza ón, iż aż do skonu P. Kanninga nie miał osobistéj niechęci przeciwko niemu, względem polityki. Przypuściwszy, że P. Huskisson i inni przyjaciele P. Kanninga, użyli podówczas pewnych wyrazów względem osobistych nieprzyjaciół tego polityka, oświadcza ón formalnie, iż nie należał do tychże liczby; nakoniec życzy mocno, nietylko przez uszanowanie ku téj Izbie, lecz i dla każdego publicznego męża, aby ten rodzaj badań na przyszłość wziął już koniec.

Hr. Liverpool podpisał 100 funt. szterl. na pomnik, który będzie wzniesiony P. Kanningowi.

Gazeta nadworna z d. 19. Lutego donosi o mianowaniu Xięcia Montrose W. Szambelanem w miejscu Xięcia Devonshire, tudzież Sir Christopher Robinson W. Sędzią Admiralicyi w miejscu Lorda Stowell.

Jacht Admiralicyi odebrał rozkaz być w gotowości do przewiezienia do Kaletu Xięcia i Xiężnéj Hohenlohe, którzy w d. 28. Lutego mieli wyjechać z Londynu.

W d. 22. Lutego miał Lord Dudley narady z Posłem Rossyjskim Xięciem Lieven, i Sprawującym interesa Francuzkie, P. Roth. Wprzód miał długą rozmowę z Xięciem Wellingtonem. Ogólnie postrzegać się daje wielka czynność między Członkami Ministeryjum.

P. Stratford Kanning przybył w d. 25. Lutego do Doweru, i natychmiast wyjechał do Londynu, gdzie stanął wieczorem. W d. 26. pracował z Xięciem Wellingtonem.

W d. 26. nadeszły do biόra spraw zewnętrznych depesze od Sir Fr. Adam z Korfu, datowane pod d. 12. wspomnionego miesiąca. Ibrahim Pasza był nieczynnym w Morei, ale i ze strony Greków nie przedsięwzięto żadnéj operacyi przeciwko Messolundze. (*D. A.*)

## Francyja.

Król pracował w d. 26. Lutego z różnemi Ministrami, a w d. 27. pojechał do S. Germain w towarzystwie Delfina.

Podług depeszy telegraficznéj z Toulonu z d. 26. Lutego, do Ministra marynarki, Jeneralny Konzul Francuzki w Egipcie, P. Drovetti, przybył w d. 6. Stycznia do Alexandryi. Pasza okazał z jego przybycia ukontentowanie, i ciągle jest jednakowego względem Francyi sposobu myślenia.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych w dniu 25. Lutego przełożył dotychczasowy Prezydent starszy wiekiem królewskie poselstwo, przez które z pięciu kandydatów na godność Prezydenta Izby drugiéj, Król trzeciego kandydata, Royer Collard, na tegorocznego Prezydenta Izby mianował. Izba na tém posiedzeniu mianowała jeszcze dwóch ze czterech Viceprezydentów. Wybór padł na PP. Cambon i Agier. Wybór drugich dwóch nastąpił na posiedzeniu w dniu 26. przez losowanie między Deputowanymi Girod de l'Ain, Bertin de Vaux, Berbis i Lastours, którzy po nich mieli najwięcéj głosów, jednakże nie zupełną większość. Rezultat pokazał się ten,

że PP. de Berbis i Bertin de Vaux, jako dwaj drudzy Viceprezydenci ogłoszeni zostali. Na tém saméin posiedzeniu wybrano także na Sekretarzy PP. de Lur Saluces, de Vallon, Rouille de Fontaines i Dumeilet. Na następném posiedzeniu mieli być wybrani Kommissarze do ułożenia adresu dziękczynnego na mowę król. posiedzenia zagajającą, a potém sześciu kandydatów na kwestorów Izby.

Izba Parów, która od podania adresu nie miała posiedzeń, zbierze się teraz, gdy się już Izba Deputowanych urządziła.

Posiedzenie Izby Deputowanych w d. 27. Lutego odbyło się pod prezydencyją P. Royer-Collard. Otworzono *scrutinium* względem mianowania pięciu kwestorów. Głosujących było 351 większość zupełna 176; takową uzyskał jedynie P. Laisne de Villesveque, i został kandydatem kwestury ogłoszony. Na resztę czterech kandydatów otworzono także *scrutinium*, a że i w tém nikt nie uzyskał zupełnéj większości, przeto na posiedzeniach następujących przystąpić miano do dalszego losowania.

Rodzina Jenerała Guilleminot, która w d. 20. Lutego opuściła kwarantannę w Toulonie, udaje się do Paryża.

Arcybiskup Paryzki pozwolił, iżby na przyszłość każdéj Niedzieli w kościele Saint-Julien le Pauvre bywały kazania w niemieckim języku. Przed kazaniem i po kazaniu śpiewane będą pieśni kościelne, równie w języku niemieckim. (*G. W.*)

P. Alexander de Laborde przybył w d. 27. z. m. wieczorem do Paryża z podróży swojéj na Wschod i dnia 28. zajął miejsce po lewéj stronie w Izbie Deputowanych. O mianowaniu swojém na Deputowanego dowiedział się w wyższéj Arabii.

Pierwszy okręt linijowy, który będzie w Brescie budowany, otrzyma imię Nawaryn. (*D. A.*)

Na miejscu P. Corbiere, mianowanego Parem, wybrany został w Rennes Deputowanym P. Lorgeril, burmistrz z Rennes, podczas ostatnich wyborów kandydat oppozycyi.

Z Toulonu wychodzą codziennie okręty do wzmocnienia stanowiska na Wschodzie. Niebawem po odpłynieniu okrętu linijowego Provence, który ma być na miejscu teraźniejszego admiralskiego Trojząb, wyszło kilka fregat i mniejszych wojennych okrętów. Sądzą, że i Scipio popłynie niebawem na Archipelag. W Brescie, Cherburgu i Bajonnie mają uzbrajać jeden okręt linijowy, dwie fregaty, jednę korwetę, jednę galiotę i jednę brygo-galiotę. (*G. W.*)

## Niemcy.

Xiążę Konstanty Salm Salm (uro. d. 22. Listopada 1762) umarł po krótkiéj chorobie w Karlsruhe, gdzie od niejakiego czasu obrał sobie mieszkanie. (*G. W.*)

## Prussy.

Król Jmć raczył Xięcia na Rydzynie Sułkowskiego w W. Xięstwie Poznańskiém mianować Członkiem król Rady Stanu i oraz Członkiem wydziału téjże do spraw wewnętrznych.

Gazeta Poznańska donosi, iż jest zamiar, aby niegdy Królom Polskim: Mieczysławowi I., który najpierwéj wprowadził chrześcijaństwo w okolicę Poznania, i jego synowi Bolesławowi Chrobremu postawić pomnik. Król Jmć zamiar ten uznał być zaszczytnym, i przy tém zatwierdził projekt, iżby składkę dobrowolnych darów do wzniesienia takowego pomnika zbierał JX Wolicki, Jeneralny Administrator Archdyjecezyi Poznanskiéj i Proboszcz kapituły; Król Jmć rozpoczął tę składkę znaczną summą. (*G. W.*)

W Gazecie Pruskiéj stanu z d. 29. Lutego czytamy: Król Jmć postanowił względem tegorocznych ćwiczeń wojska, co następuje: Piąty i szósty korpus wojska będą tego roku odbywały wielkie ćwiczenia, na które ściągnioną zostanie wszystka milicyja obudwóch korpusów. Ponieważ zbieranie się trwać będzie cztéry tygodnie, przeto ćwiczenie to policzone ma być dla milicyi za dwa ćwiczenia. Pierwszy batalijon (Gorlicki) i trzeci batalijon (Polski Leszenowski) trzeciego pułku milicyi gwardyi powinny należeć do ćwiczeń piątego korpusu, a batalijon drugi (Wrocławski) tegoż pułku do ćwiczeń szóstego korpusu, a z tego ostatni batalijon połączyć się ma z 38. pułkiem piechoty (szóstą rezerwą). Batalijon milicyi (Gnezdnieński) 37go pułku piechoty powinien być dodany 37mu pułkowi (piątéj rezerwy) jako trzeci batalijon, a batalijon milicyi (Poznański) pułku 38go piechoty połączyć się ma z 38. pułkiem piechoty szóstego korpusu, i te trzy batalijony tworzyć powinny pułk. Względem terminu ściągnienia i ćwiczeń wojska, Król Jmć zastrzegł sobie postanowić, jakoteż względem ściągnienia innych wojsk na ćwiczenia jesienne pod Berlinem. Wszystkie inne korpusy odbywać będą swoje ćwiczenia dywizyjami, a milicyja, jakoteż artyleryja i pionery podług wydanych już w téj mierze przepisów. Stosownie do tego, dla uzupełnienia milicyj, wybranych będzie dla każdego batalijonu po 100 rekrutów, którzy przez cztéry tygodnie w leżach batalijonowych będą ćwiczeni. Środek ten będzie równie wykonany w milicyi piątego i szóstego korpusu na wiosnę, niezawiśle od ćwiczeń jesiennych.« (*D. A.*)

## Królestwo Polskie.

*— Z Warszawy. —*

JO. Xiążę Drucki Lubecki, Minister skarbu, w d. 5. t. m. wieczorem wrócił z Petersburga.

JP. Idżkowski świeżo z zagranicy do tutejszej stolicy przybyły podjąć się chce zrobienia podziemnej drogi pod Wisłą, którąby zastąpiła potrzebę mostu, wystawionego niemal co rok na gwałtowność lodów i przeszkadzającego żegludze. Rozkłada ón tę pracę na lat trzy; pierwszy rok przeznacza na zwiezienie materyjałów, w drugim roku spodziewa się doprowadzić dzieło do połowy, a w trzecim zupełnie je skończyć. Projekt jego wkrótce wyjdzie z druku w drukarni Łątkiewicza.

---

Kurs listów zastawnych,
z d. 6. Marca 1828.

Za sto Złp. w listach zastawnych bez 3ch kuponów, białych.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Przedający żądają | Złp. 82 gr. —. | | |
| Kupujący dają | — 81 — 15 | | |
| Istotnie sprzedano | — 82 — — | | (*K. W.*) |

## Multany i Wołoszczyzna.

*— Z Bukarestu d. 27. Lutego. —*

Panujący Xiążę na Wołoszczyznie odebrał pod d. 22. t. m. od swojego pełnomocnika w Stambule w imieniu W. Sułtana i z jego własnych ust zapewnienie, iż nawet na przypadek, czego Boże zachowaj, gdyby W. Porta z Mocarstwem obcém w wojnę została wplątana, wojska Tureckie nie wnijdą w żadne z tych obudwóch Xięstw ani takowych obciążać, niteż zaczepiać będą. Wraz wezwany został Xiążę przez W. Sułtana, który mu oświadcza najwyższe upodobanie z dotychczasowego jego postępowania, aby powyższe zapewnienie dla powszechnej spokojności kraju kazał ogłosić, o czém też w d. 24. t. m. zgromadzeni Bojarowie zostali zawiadomieni.

Pasza Silistryi rozkazał tutejszemu Basz-Beszli-Adze, wszystkich Turków włóczących się bez pozwolenia w obwodach Wołoszczyzny, uwięzić, i onych ich władzom po tamtej stronie Dunaju pod strażą odesłać. Basz-Beszli-Aga włożył na wszystkich Beszli w pojedyńczych obwodach obowiązek, aby ścisle dopełnili tego rozkazu pod własną odpowiedzialnością za utrzymanie publicznéj spokojności. (*D. A.*)

## Wiadomości z Grecyi.

P. Eynard udzielił redakcyjom Gazet Paryzkich następujących wiadomości, jakie odebrał od Jenerała Church z Vassiladi (zamek na lagunach przed Messolungą) z d. 1. Stycznia: »Po wylądowaniu naszém w Grecyi zachodniéj aż do dnia dzisiejszego bardzo dobrze się nam powodzi; Turcy są w krytycznem położeniu, i niebawem, jeżli nas daléj wspierać będzie Opatrzność, tém wojskiem, jakie mam pod mojemi rozkazami, zajmę większą część Akarnanii. — Tu krótki obraz stanu naszych interesów: Piszę do WPana z zamku Vassiladi, z przedmurza Messolungi; działania nasze na lądzie i morzu zupełnie się nam powiodły. Kapitan Hastings swoim okrętem parnym ścisnął mocno zamek, i nasze szalupy kanonierskie attakowały go zawsze, ile razy powietrze dozwoliło. W d. 20. Grudnia wysadzony został w powietrze w Vassiladi skład prochu od bomby przez okręt parny rzuconéj, co tak mocno Turków przestraszyło, że się natychmiast poddali. Nie mogę oddać dosyć pochwał walecznemu Kapitanowi Hastings. — Główna nasza kwatera jest w Dragomestre, i jestem Panem większéj części kraju począwszy od Aspro-Potamos aż do Vonitzy. Wojska nasze osadziły Mitikę. Kapitan Zonga, który po wzięciu Messolungi poddał się Turkom, połączył się zemną, i z korpusem swoim stoi blisko Vonitzy. Komendant Staiko połączył się także i prowincyja Vrachori, główna siedziba Tureckiego Gubernatora Akarnanii, jest zupełnie w naszéj mocy. — Zanim wyruszyłem z Peloponezu, ułożyłem plan do trzech wypraw na Grecki stały ląd, i wszystkie trzy powiodły się nam przy pomocy Opatrznosci. Pierwsza wyprawa do zatoki Volo zostawała pod sprawą Karatasso i Kriesiotego, którzy pod Trikori wylądowali. Ci obadwa dowódzcy pobili trzy razy Turków i położyli im kilku Bejów. Druga wyprawa wylądowała między Lepanto i Saloną i szybkie uczyniła postępy w kraju. Trzecią wyprawę przygotowują pod Thebami i Atenami i nasze ruchowe korpusy ścisnęły Turków w téj ostatniéj twierdzy i odcinają onym wszystek dowóz. Mój korpus, który wylądował w Dragomestre, rozciąga się aż do zatoki Arty. Wojska nasze najlepszym ożywione duchem, i dobre skutki mają wpływ na ich karność; są weseli, posłuszni i dobrze się sprawują. Mieszkańcy doznają opieki. — W Dragomestre poczyna obfitość panować; okręty z żywnością przybywają bez trudności i lud cieszy się nadzieją. Za każdego Turka, którego mi żywego przyprowadzą, każę płacić 4 piastry, lecz rozkazałem, aby renegatom, ktorzyby z bronią w ręku w szeregach Tureckich byli pojmani, nie przebaczano. Spodziewam się, że nim dziesięć dni upłynie, nie będzie w téj okolicy ani jednego Greka w służbie Tureckiéj.« (*D. A.*)

---

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukiem: Piotra Pillera.